

KS. ANTONI PACIOREK

1 Kor 15, 3b-8 SYNTEZĄ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DOKTRYNY O ŚMIERCI I ZMARTWYCHWSTANIU JEZUSA

Głoszenie śmierci i zmartwychwstania Chrystusa (1 Kor 15, 3b-8) Apostoł Paweł nazywa Ewangelią (1 Kor 15, 1). W swym Liście do Koryntian pragnie ją przypomnieć („Przypominam wam, bracia, Ewangelię...”)¹. Potrzeba takiego przypomnienia – zdaniem Apostoła – wynika z faktu pojawienia się w Koryncie pewnych niejasności w kwestii zmartwychwstania. Są tacy – jak pisze Apostoł – którzy twierdzą, że „nie ma zmartwychwstania” (1 Kor 15, 12). Jeszcze inni stawiają pytanie: „Jak zmartwychwstają umarli? W jakim ukazują się ciele?” (1 Kor 15, 35)². Zanim jednak Apostoł odpowie na stawiane pytania i wątpliwości, przypomina Koryntianom „Ewangelię”, którą głosił, czyli podaje syntezę chrześcijańskiej doktryny o śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa (1 Kor 15, 3b-8). Ta doktryna nie jest czymś nowym dla wiernych w Koryncie. Koryntianie uczynili ją już dawno treścią swojego *credo*. Pomimo to, a raczej dlatego właśnie – uważa Apostoł – trzeba ją przypominać.

Ks. prof. dr hab. ANTONI PACIOREK – kierownik Katedry Egzegezy Ksiąg Narracyjnych NT w INB KUL; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin.

¹ W listach Pawłowych rzeczownik „ewangelia” oznacza zarówno głoszenie orędzia (np. 1 Kor 9, 14: „z ewangelii żyją”) jak i treść orędzia (np. 1 Kor 9, 14: „ewangelię głoszą”). W omawianym miejscu przez „ewangelię” rozumie się jej treść orędzia, jak to wynika z czasowników: głosić, przyjmować. Słowo εὐαγγέλιον występuje w listach Pawłowych około 60 razy na oznaczenie głoszenia Chrystusa i przyniesionego przezeń zbawienia.

² J. Lambrecht (*Three Brief Notes on 1 Cor 15*, Bijdr. 62/1[2001], s. 28-41) utrzymuje, że wiara Koryntian w zmartwychwstanie Jezusa nie była pozbawiona wątpliwości oraz że wyrażając niepewność co do życia po śmierci powątpiewali oni także w swe własne zmartwychwstanie. Zob. również: J. S c h n i e w i n d, *Die Leugner der Auferstehung in Korinth*, w: t e n z e, *Nachgelassene Reden und Aufsätze*, Giessen 1987², Berlin 1952, s. 110-139.

I. LITERACKI ASPEKT WYPOWIEDZI PAWŁOWEJ

(1 Kor 15, 3b-8)

1. Kontekst wypowiedzi (w. 1-3a. 11)

Pierwsze wersety piętnastego rozdziału (w. 1-3a) rzucają sporo światła na interesujący nas fragment 3b-8, stanowiąc jego kontekst poprzedzający. Z wersetów tych wynika, że Apostoł pragnie przypomnieć Koryntianom Ewangelię o zmartwychwstaniu Jezusa, czyli to, co ich osobiście i egzystencjalnie dotyczy (w. 1: „Przypominam, bracia...”). Przy całej świadomości swego apostołskiego powołania Apostoł nie wynosi się ponad swoich odbiorców („bracia”). Znamienne, że dla Apostoła Koryntianie nawet gdy błędzą, nie przestają być braćmi³.

Przedmiotem przypomnienia jest więc „ewangelia”, którą Koryntianie przyjęli⁴. Pomiedzy Chrystusem a człowiekiem stoi Apostoł przekazujący orędzie (por. Rz 10, 14). Przyjęcie Ewangelii – według Apostoła – i „trwanie w niej”, pociąga za sobą nowy sposób życia. Ten nowy sposób życia można jednak utracić. Dlatego niezbędne jest nie tylko przyjęcie, ale i zachowanie Ewangelii. To przyjęcie Ewangelii i trwanie w niej zostaje w w. 2 nazwane wiarą. Wiara u św. Pawła, zgodnie z jej znaczeniem w ST, oznacza daleko więcej niż hellenistyczne „uznanie za prawdę”. Oznacza także zawierzenie i nadzieję. Tak przyjęta Ewangelia jest drogą zbawienia (w. 2: „przez nią jesteście zbawieni”). Nie jakkolwiek ewangelia, i nie jakiegokolwiek głoszenie, sprowadza zbawienie, ale jedynie ewangelia głoszona przez Pawła i Apostołów („tak, jak wam rozkazałem”). Apostoł widzi to zbawienie nie tylko w chwili przyszłego eschatologicznego sądu (Rz 2, 5; 5, 9-10), ale teraz właśnie, dlatego praes. σωζεσθε.

Kontekst następujący, czyli werset 11, na nowo podkreśla znaczenie Ewangelii⁵. Apostoł jeszcze raz przypomina, że głosi to, co sam otrzymał. Jego

³ Ale na innych miejscach Apostoł domaga się usunięcia albo zaprzestania łączności z tymi członkami wspólnoty kościelnej, którzy w swoim działaniu lub nauczaniu przeciwstawiają się Ewangelii (np. Ga 1, 8; 1 Kor 16, 22; 5, 2-4. 9-11). Pawłowy obraz negujących zmartwychwstanie ukazuje J. S. Vos, *Argumentation und Situation in 1 Kor 15*, NT 41/4(1999), s. 313-333.

⁴ Paweł posługuje się tutaj najwyraźniej rabinackim sposobem mówienia o „przekazaniu” i „przyjęciu”. Na ile nawiązuje do judaistycznego pojmowania tradycji, nie da się ustalić. Zresztą taki sposób wypowiedziania się nie był zupełnie obcy grece klasycznej i hellenistycznej. Zob. G. D e l l i n g, *παραλαμβάνω*, ThW IV, 11-13.

⁵ Ww. 9-10 stanowią dygresję Apostoła, który świadom doniosłości znaczenia swych słów pośpiesza, aby swoim zwyczajem w pokorze wyznać własną słabość i wielkość Bożej łaski.

głoszenie w niczym nie różni się od głoszenia pierwotnego Kościoła. Z Kościołem dzieli to samo wyznanie wiary. Zaznacza, że jego „Ewangelia” jest tożsama z „Ewangelią” innych. „Inni”, o których tutaj mowa, to wspomniani wcześniej „apostołowie”⁶.

2. Tradycja i redakcja

Syntetycznie przedstawiona „Pawłowa Ewangelia” nosi liczne oznaki wskazujące, że Apostoł przekazuje to, co wcześniej sam otrzymał⁷. W swej argumentacji nie ogranicza się do kwestii zmartwychwstania, ale rozpoczyna wypowiedzią na temat śmierci, pogrzebania Jezusa oraz zgodności tej śmierci i pogrzebu z Pismem. Najwyraźniej Apostoł podaje syntetycznie podstawowe prawdy wiary (*credo*) pierwotnej wspólnoty kościelnej.

W podawanych zasadach wiary pojawia się obce Pawłowi słownictwo⁸. Występuje ono w formule: „za nasze grzechy” (w. 3b) (Paweł posługuje się z reguły rzeczownikiem „grzech” w l. poj.). Podobnie rzecz przedstawia się w wypadku frazy: „zgodnie z Pismem” (w. 3b. 4) (u Pawła zazwyczaj: „napisane jest”, „mówi Pismo” i in.). Także strona bierna zastosowana dla określenia zmartwychwstania (ὄφθη) Jezusa nie jest specyfiką stylu Apostoła Pawła⁹. Liczebnik porządkowy po rzeczowniku wskazujący na zmartwychwstanie Jezusa „dnia trzeciego” (w. 4) pojawia się tylko w tym miejscu i nie

⁶ Występujący tutaj czasownik: κηρῦσσομεν na oznaczenie głoszenia Pawłowego oraz głoszenia innych pojawia się u Pawła ok. 19 razy. Często używany jest jako synonim początkowego εὐαγγελισάμην (w. 1). Por. G. F r i e d r i c h, κηρῦσσω, ThWNT III, 701-714.

⁷ K. R. MacGregor (*1 Corinthians 15, 3b-6a.7 and the Bodily Resurrection of Jesus*, JETS 49/2[2006], s. 225-234) wskazuje, że *credo* obejmujące w. 3b-6a. 7 sformułowane zostało przez bezpośrednich uczniów Jezusa w Kościele Jerozolimskim nie później niż w 35 r. po Chr. Zob. także: H. L a n g k a m m e r, *Śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa w najstarszych formułach wiary*, w: *W postudze Słowa Pańskiego. Księga pamiątkowa poświęcona Ks. Prof. J. Kudasiewiczowi z okazji 70-lecia urodzin*, Kielce 1997, s. 282-293.

⁸ Por. M. R u s e c k i, *Pan zmartwychwstał i żyje. Zarys teologii rezurekcyjnej*, Warszawa 2006, s. 149 n.

⁹ Wyrażenie „ukazał się” powtórzone tutaj czterokrotnie (w. 4. 5. 6. 8) pojawia się jedynie w hymnie 1 Tm 3, 16. Warto tu wspomnieć, że według A. Diederena („*So verkünden wir, und so habt ihr geglaubt*”, *Zur pragmatischen Funktion von 1 Kor 15, 1-11*. w: A. Leinhäpl-Wilke, S. Lücking (ed.), *Fremde Zeichen*, Münster 1998, s. 143-157) czasownik ὄφθη w 1 Kor 15, 1-11 oznacza poznanie, którego Bóg udziela tym, którzy Go miłują (por. 1 Kor 2, 9). Chodzi więc o poznanie Bożego tajemniczego działania, które zostaje przekazywane jedynie uprzywilejowanym odbiorcom. Lista świadków (w. 5 nn.) jest wskazaniem na udział i wspólnotę w tym poznaniu.

powtórzy się już w całym epistolarium Pawłowym. Określenie „Dwunastu” nie jest odnoszone u Pawła do uczniów / apostołów¹⁰.

Obok obcych Pawłowemu słownictwu wyrażen i zwrotów omawiany tekst wykazuje inne oznaki wczesnej tradycji, które Apostoł przejął. Tutaj przede wszystkim wskazać należy na występujący w w. 3b-7 rytm tworzony przez paralelny układ fraz (zob. niżej strukturę tekstu). Wersety 3b-5 i 7 są tak zwarte, iż wszelki wtřet zostałyby z łatwością zauważony. Poszczególne frazy tego fragmentu są bardzo ważne w głoszeniu chrześcijańskiego orędzia. Pojawiają się także w innych tekstach NT niby rozsypane kryształki (por. np. Rz 10, 9-10; Ef 3, 14; 1 Tm 3, 16; Flp 2, 6-11 i in.). Tego rodzaju utrwalone frazy otrzymywały swój kształt w wczesnochrześcijańskim kulcie i katechezie. Wszystko to przemawia za wczesnym pochodzeniem podawanej przez Pawła tradycji.

Nie oznacza to jednak, że Apostoł nie miał wpływu na ukształtowanie w. 3b-8. Łączy on odpowiednio formuły wiary, co ujawnia się zwłaszcza w w. 5b-7, gdzie pojawiają się pomniejsze dodatki. Takim dodatkiem jest najprawdopodobniej stwierdzenie, że spośród „pięciuset braci” niektórzy już pomarli (czy wzmianka o pięciuset braciach jest dodana przez Apostoła trudno rozstrzygnąć). Fraza: „W końcu po wszystkich ukazał się także i mnie...” pochodzi już z pewnością od Pawła.

Jakkolwiek dokładne wskazanie zakresu wczesnych formuł wiary w w. 3b-8 pozostaje dyskusyjne, to jednak przed-Pawłowe pochodzenie i przed-Pawłowa warstwa kościelnego głoszenia jest tam niewątpliwa. Istnieją nawet próby wskazania czasu i środowiska ich pochodzenia. Tak np. podkreśla się, że wzmianka o zmartwychwstaniu, które dokonało się „zgodnie z Pismem”, mogła się zrodzić we wspólnocie judeochrześcijańskiej¹¹. Paweł wyraźnie stwierdza, że przekazuje to, co sam otrzymał (w. 3a). Wolno więc sądzić, że odnosi się w tym miejscu do chwili swego nawrócenia i kontaktu z wspólnotą kościelną w Damaszku, a także późniejszą swą wizytą w Jerozolimie (Ga 1, 18), czy wreszcie w Antiochii przed wyruszeniem na podróż misyjną¹². Wy-

¹⁰ Por. F. M u s s n e r, „Schichten” in der paulinischen Theologie, dargetan an 1 Kor 15, BZ NF 9(1965), s. 62-63. Zob także: J. C a b a, *Cristo, mia speranza, è risorto. Studio esegetico dei „vangeli” pasquali*, Milano 1988, s. 109 n., zwłaszcza K. L e h m a n n, *Auferweckt am dritten Tag nach Schrift*, QD 38, Freiburg–Basel–Wien 1968, s. 87 nn.

¹¹ Językowa i ideowa bliskość omawianego tekstu z wczesnymi tradycjami zawartymi w Łk 24, 34 oraz w Dz (mowy i summaria) przemawiają za starożytnością 1 Kor 15. Por. J. K r e m e r, *Das älteste Zeugnis von der Auferstehung Christi* (SBS 17), Stuttgart 1966, s. 29 n. 59.

¹² J. S c h m i t t, *Jésus réssuscité dans la prédication apostolique*, Paris 1949, s. 58 n.

nika stąd, że niewiele lat po śmierci Jezusa istniał już utrwalony tekst przekazywany tworzącym się wspólnotom kościelnym jako *credo* i „dogmat”.

3. Struktura

Strukturę fragmentu tworzą dwie kompozycje: w. 3b-5; 6-7 obramowane wprowadzeniem (w. 3a) i wyraźnym osobistym dodatkiem Apostoła (w. 8). W kompozycjach tych widoczne są – jak wspomniano – oznaki starszej tradycji, która została przekazana w ustalonej, już i ułatwiającej zapamiętanie formie. Kompozycja pierwsza koncentruje się wokół tematu śmierci i zmartwychwstania.

- w. 3a. Przekazałem wam na początku to, co przejąłem
 w. 3b. że Chrystus
 A. umarł
 B. za nasze grzechy
 C. zgodnie z Pismem
 w. 4a. D. i że został pogrzebany
 w. 4b. A' i że zmartwychwstał
 B'. dnia trzeciego
 C'. zgodnie z Pismem
 w. 5a. D.' i że ukazał się
 w. 5b. (Kefasowi a potem Dwunastu)

Wersety 3-5b stanowią zwartą jednostkę. Wprowadzeniem do przekazu jest 3a („Przekazałem wam na początku to, co przejąłem...”). Następuje teraz fragment koncentrujący się na śmierci Chrystusa (A), za nasze grzechy (B), zgodnie z Pismem (C), której ostatecznym dopełnieniem było wprowadzone przez spójnik łączący „i” pogrzebanie (D). Fragment drugi koncentruje się wokół faktu zmartwychwstania Jezusa (A') i odznacza się analogiczną strukturą. Następują bowiem dwa bliższe objaśnienia: dokonało się to trzeciego dnia (B'), zgodnie z Pismem (C'), czego ostatecznym wyrazem było wprowadzone również przez spójnik łączący „i” ukazanie się (D'). Bardzo staranna, symetryczna konstrukcja wskazuje, że mamy do czynienia z wczesną tradycją wprowadzoną tutaj przez Pawła, konstrukcją stanowiącą *credo* pierwotnej wspólnoty¹³.

¹³ Zob. C a b a, *Cristo, mia speranza*, s. 110-112. Na paralelizm struktury tego fragmentu zwracano już dawno uwagę. Zob. J. J e r e m i a s, *Abendmahls Worte Jesu*, Göttingen 1967⁴, s. 96; E. B a m m e l, *Herkunft und Funktion der Traditionselemente im 1 Kor 15, 1-11*, *TheolZeit* 11(1955), s. 402; K r e m e r, *Das älteste Zeugnis*, s. 26; F. M u s s n e r, *Die*

Reszta wypowiedzi obejmuje obok przekazu dalszych tradycji (w. 6. 7) także osobiste doświadczenie Pawła (w. 8) Wzmianka o ukazaniu się Jezusa więcej niż pięciuset braciom, Jakubowi i wszystkim apostołom (w. 6) zdaje się nie należeć do poprzedzającej tradycji, ponieważ nie wkomponowuje się we wcześniejszy paralelizm¹⁴. Paweł połączył obydwie tradycje i dodał jeszcze chrystofanię Jakubowi i wszystkim apostołom (w. 7) kształtując ją równolegle w zestawieniu z w. 5.

- w. 5 A. Ukazał się
 B. Kefasowi
 C. potem Dwunastu
- w. 7 A'. Później ukazał się
 B'. Jakubowi
 C'. potem wszystkim apostołom

Przedmiotem ostatniego stwierdzenia (w. 8) jest doświadczenie własne Pawła, które Apostoł uznaje za kontynuację poprzednich chrystofanii.

II. INTERPRETACJA PAWŁOWEJ EWANGELII O ZMARTWYCHWSTANIU JEZUSA (w. 3b-8)¹⁵

Chrystus (w. 3b). Termin Χριστός bez rodzajnika może stanowić tytuł mesjański. Tak zwykło się mówić w późnym judaizmie o Mesjaszu (por. także J 1, 41; 4, 25). W tym wypadku określenie „Chrystus” stanowiłoby tytuł odnoszący się do konkretnej osoby imieniem Jezus¹⁶. Jednakże termin „Chrystus” bez rodzajnika może być też rozumiany jako proste zastąpienie imienia Jezus. Konkretny człowiek imieniem Jezus, który doznał śmierci, zmartwychwstał, i ukazywał się po swym zmartwychwstaniu, zaczyna być nazywany Chrystusem. Tytuł staje się więc imieniem własnym (w Antiochii?).

Auferstehung Jesu, München 1969; B. R i g a u x, *Dieu l'a resuscité. Exégèse et théologie biblique*, Gembloux 1973, s. 123; L e h m a n n, *Auferweckt am dritten Tag*, s. 67-77.

¹⁴ C a b a, *Cristo, mia speranza*, s. 111.

¹⁵ Poglębioną refleksję egzegetyczną na temat 1 Kor 15, 3-8 znajdziemy w artykule J. Łacha, *Wyznanie wiary zapisane w 1 Kor 15, 3-8*, „Bobolanum” 11/2(2000), s. 385-415.

¹⁶ J. J e r e m i a s, *Artikelloses Χριστός. Zur Ursprache von 1 Kor 15, 3b-5*, ZNW 57(1966), s. 219. por. także J. Ł a c h, *Wyznanie wiary*, s. 392; R u s e c k i, *Pan zmartwychwstał*, s. 149 n.

Na pytanie, czy słowo „Chrystus” wyraża w tym konkretnym miejscu tytuł, czy też jest już imieniem własnym, nie da się łatwo i jednoznacznie odpowiedzieć. W każdym razie zarówno w jednym jak i drugim wypadku termin „Chrystus” obejmuje wszystko, co w Pismach zostało objawione o Mesjaszu. Pewne jest to, że wypowiedzi, które nastąpią, odnoszą się zatem do zapowiedzianego i obiecanego w Izraelu Mesjasza.

Umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy (w. 3b). Przekazane przez Apostoła *credo* rozpoczyna się stwierdzeniem historycznego faktu, tj. śmierci Chrystusa. Nie ma wzmianki o charakterze śmierci, jakkolwiek sposób śmierci Jezusa był doskonale znany Pawłowi. Chodzi o stwierdzenie faktu śmierci, który jest wspólny dla wszystkich ludzi. Oczekiwany Mesjasz stał się uczestnikiem losu wszystkich śmiertelnych. A chociaż śmierć ta jest wspólna dla wszystkich, to jednak istnieje coś, co ją wyróżnia.

Wyróżnia ją najpierw to, że dokonała się „za nasze grzechy”. Ten, kto nie znał grzechu, nie mógł umrzeć za własne grzechy – umarł za grzechy innych. Relacja pomiędzy grzechami a śmiercią Jezusa wyrażona została za pomocą przyimka ὑπέρ = za nasze grzechy. Przyimek ten w greckim języku biblijnym nie jest stosowany jednoznacznie. Najczęściej ὑπέρ ma znaczenie: „dla”, „na czyjaś korzyść”. Pełne znaczenie tego przyimka można bliżej objaśnić zestawiając z innymi partykułami wyrażającymi relacje pomiędzy śmiercią Jezusa a grzechami ludzi. Relacja ta niekiedy wyrażona jest przyimkiem określającym przyczynę: διὰ (z powodu: Rz 4, 25; por. Iz 53, 5), kiedy indziej obok przyczyny wskazuje na usunięcie i ekspiację: ὑπέρ (Ga 1, 4), albo zastępstwo: ἀντί (Mt 20, 28; 1 Tm 2, 6)¹⁷. Tutaj przyimek ὑπέρ posiada najprawdopodobniej znaczenie zastępczej ekspiacji. Istnieje też możliwość, że w 1 Kor 15 zwrot ὑπὲρ τῶν ἁμαρτιῶν wyrażał pierwotnie ogólny związek pomiędzy śmiercią Jezusa a naszymi grzechami w świetle idei o ekspiacyjnej pokucie.

Kolejna refleksja teologiczna wskazuje, że śmierć Chrystusa dokonała się „zgodnie z Pismem”¹⁸. Wyrażenie to zdaje się odnosić do dwóch wcześniejszych stwierdzeń, tzn. do faktu śmierci oraz znaczenia tej śmierci. Oznacza

¹⁷ Por. A. P a c i o r e k, *Elementy składniowe biblijnego języka greckiego*, Kielce 2001, s. 42 n. L. de Saeger („Für unsere Sünden.” 1 Kor 15,3b und Gal 1,4a im exegetischen Vergleich, EThL 77(2001), s. 167-191) utrzymuje, że formuła ὑπὲρ τῶν ἁμαρτιῶν ἡμῶν w 1 Kor 15, 3 występuje w znaczeniu Mateuszowego εἰς ἄφεσιν ἁμαρτιῶν. Formuła ta – zdaniem tego autora – jakkolwiek występująca głównie w kontekście kerygmaticzno-eschatologicznym, pojawia się także w innych polach asocjacji. Stąd pochodzi jej elastyczne znaczenie.

¹⁸ Cały NT przenika myśl, że Chrystus wypełnił Pisma (por. kazania z Dz 3, 8 n.; 4, 11; 8, 12-35; 13, 27-29; zob. także Łk 24, 25-27). Zob. E. L o h s e, *Die Geschichte des Leidens und Sterbens Jesu Christi*, Gütersloh 1964, zwił. s. 101; K r e m e r, *Das älteste Zeugnis*, s. 35.

to, że Jezus umarł „zgodnie z Pismem” i że śmierć ta „zgodnie z Pismem” była śmiercią „za nasze grzechy”. Odwołanie się do Pism winno pouczyć, że śmierć haniebna Chrystusa odpowiada zamiarom Boga objawionym w Starym Testamencie. Śmierć ta nie była klęską poniesioną przez sprawiedliwego i zwycięstwem bezprawia, ale wypełnieniem Pism. W omawianym tekście brak jest jednak wskazania, o jakie konkretnie miejsca starotestamentalnych pism chodzi.

Jakkolwiek jest możliwe, że idzie tutaj o stwierdzenie ogólne, to jednak faktem jest, że obydwa aspekty (fakt śmierci i jej znaczenie) spotyka się u proroków. Sługa Jahwe nie tylko został usunięty spośród żyjących (Iz 53, 8), ale też wziął na siebie grzechy wielu (Iz 53, 5-6. 12). Wydaje się, że Kościół pierwotny wcześniej dostrzegł w postaci Sługi Jahwe znaczenie śmierci Jezusa za nasze grzechy. Ewangelista Łukasz (24, 6-7) powiada, że było konieczne, aby Syn Człowieczy został wydany w ręce grzeszników. Wyrażenie „wydany w ręce grzeszników” przywołuje na pamięć misję Sługi wydane go przez Boga za nasze grzechy (Iz 53, 6. 12).

Został pogrzebany (w. 4a). Wydarzeniem następującym po fakcie śmierci Chrystusa było pogrzebanie. Stwierdzenie „został pogrzebany” podkreśla fakt rzeczywistej śmierci. Jezus dzieli w ten sposób los proroków (Łk 11, 47) i Jana Chrzciciela (Mt 14, 12). Człowiek złożony do grobu jest ostatecznie wydarty ze świata żyjących (Iz 53, 8). Zamyka się w ten sposób możliwość powrotu i znika wszelka nadzieja towarzysząca człowiekowi w życiu ziemskim. Wraz z Jezusem pogrzebana została wszelka nadzieja Jego zwolenników (por. Łk 24, 21).

Ewangelie opowiadają dość szczegółowo o pogrzebaniu i pustym grobie unaoczniającym zmartwychwstanie. Powstaje pytanie, czy Paweł zna tradycje pustego grobu. Nie brak opinii głoszących, że pierwotne *credo* nie zawierało wzmianki o pustym grobie. Wydaje się, że Apostoł, łącząc pogrzeb Jezusa ze śmiercią, zamierzał jedynie podkreślić rzeczywistość śmierci. Jednakże przynajmniej w sposób pośredni zaznaczona jest tutaj idea pustego grobu. Zarówno dla Pawła jak i Kościoła pierwotnego nie byłoby możliwe głoszenie zmartwychwstania Chrystusa bez przekonania o istnieniu pustego grobu. Zgodnie z mentalnością i antropologią judaistyczną, według której życie niemożliwe jest bez ciała, nie byłoby zasadne mówienie o zmartwychwstaniu bez opuszczenia grobu przez zmartwychwstałego (por. Mt 27, 53)¹⁹.

¹⁹ K r e m e r, *Das älteste Zeugnis*, s. 38; C a b a, *Cristo, mia speranza*, s. 117; R u s e c k i, *Pan zmartwychwstał*, s. 151.

Zmartwychwstał (w. 4b). Druga część *credo* rozpoczyna się stwierdzeniem: „zmartwychwstał” – ἐγήγερται²⁰, Związek śmierci i zmartwychwstania występuje w Pawłowych wypowiedziach często (np. 1 Tes 4, 14; 2 Kor 5, 15; Rz 8, 34; 14, 9). Można powiedzieć, że tak jak u Jana śmierć Jezusa pojmowana jest zarazem jako wywyższenie (J 3, 14; 7, 39; 12, 16. 23. 32), tak też Pawłowe mówienie o śmierci Jezusa implikuje zmartwychwstanie (np. 1 Kor 11, 26).

Wyrażenie: ἐγήγερται w naszym tekście można rozumieć w stronie medialnej²¹ albo w stronie biernej. W pierwszym wypadku znaczenie byłoby nieprzechodnie, w drugim – przechodnie. W pierwszym znaczeniu zmartwychwstanie byłoby pojmowane jako czynność Chrystusa (zmartwychwstał). W drugim rozumieniu zmartwychwstanie byłoby czynnością Boga, który wskrzesza Chrystusa (został wskrzeszony). Drugie objaśnienie, czyli znaczenie bierne czasownika, jest w omawianym tekście bardziej prawdopodobne (tzw. *passivum divinum*). Odpowiada bardziej – jak się wydaje – pierwotnemu wypowiedzianiu się na temat zmartwychwstania Jezusa²². Dopiero rozwój chrystologii doprowadzi do częstszego ukazywania zmartwychwstania jako czynności Jezusa. Poza tym rozumienie zmartwychwstania jako czynu Boga lepiej harmonizuje z kontekstem.

Czasownik występuje w formie *perfectum*. O ile zatem czasowniki informujące o śmierci, pogrzebie i ukazywaniu się występują w *aoristum*, zmartwychwstanie wyrażone w formie *perfectum* wskazuje na działanie Boga, którego skutki trwają²³. Ten, który zmartwychwstał, żyje nadal. Zmartwychwstanie Chrystusa nie jest więc wydarzeniem przeszłym. Chrystus żyje jako zmartwychwstały.

²⁰ Czasownik ἐγείρω w NT ma następujące znaczenia: 1) w sensie przechodnim: obudzić ze snu (np. Mk 4, 38), nieprzechodnim: powstać ze snu (np. Mk 4, 27); 2) w sensie przechodnim: ustanowić (np. Dz 13, 22), nieprzechodnim: wystąpić (np. Mt 11, 11); 3) w sensie przechodnim: podnieść, uzdrowić (np. Mk 1, 31), nieprzechodnim: powstać (np. Mt 8, 15); 4) w sensie przechodnim: wskrzesić z martwych (np. Mt 10, 8; J 5, 21; J 12, 1 i liczne inne), nieprzechodnim: powstać z martwych, zmartwychwstać (np. Mk 6, 14). W omawianym miejscu i bardzo często w NT czasownik ἐγείρω posiada to ostatnie, czwarte znaczenie.

²¹ W takim znaczeniu np. Mk 4, 27; 6, 14. 16; 12, 25-26; Łk 7, 14.

²² Nie jest to jednak reguła, ponieważ już w listach Pawłowych (1 Tes 4, 14) pojawia się sformułowanie sprawiające wrażenie przejętego z wcześniejszej tradycji: „Jezus umarł i zmartwychwstał”.

²³ Forma *perfectum* ἐγήγερται pojawia się jeszcze w 2 Tm 2, 8 (prawdopodobnie formuła wiary) oraz w nawiązaniu do omawianego miejsca 1 Kor 15, 12. 13. 14. 16. 17. 20. Poza listami Pawłowymi, np. Mt 11, 11 („pomiędzy narodzonymi z niewiast nie powstał (ἐγήγερται) większy od Jana Chrzciciela”).

Należy pamiętać, że wydarzenie: wskrzeszenie / zmartwychwstanie do nowego życia zmarłego i pogrzebanego Chrystusa wyrażone jest w metaforze obudzenia bądź powstania ze snu (ἐγείρω). Rozumienie śmierci jako snu jest dość częste w Nowym Testamencie (por. Mt 9, 24; J 11, 11; 1 Tes 4, 15). W ten sposób czasownik stosowany jest w znaczeniu metaforycznym powrotu do życia na podobieństwo przebudzenia ze snu w przypadku wskrzeszenia córki Jaira (Mt 9, 25), syna wdowy z Nain (Łk 7, 14) i Łazarza (J 12, 1).

W odniesieniu do wydarzenia zmartwychwstania Jezusa czasownik ἐγείρω wyraża w szczególny sposób swe metaforyczne znaczenie²⁴. Nie chodzi bowiem jak w wypadku Łazarza o zwykły powrót do poprzedniego stanu życia, które się zakończy. W wypadku Jezusa idzie o życie, które się nie skończy, o definitywne zwycięstwo nad śmiercią. Jezus więcej nie umiera (Rz 6, 9). Po zmartwychwstaniu ciało Chrystusa jest πνευματικόν, duchowe, ożywione przez πνεῦμα jako principium życia duchowego, niebieskiego (1 Kor 15, 44), nie zaś ψυχικόν ożywiane przez ψύχη jako principium życia naturalnego i ziemskiego. W konsekwencji wyrażenie „zmartwychwstanie”, tzn. powstanie ze snu śmierci, odnoszone do Chrystusa ma znaczenie metaforyczne, obrazowe, zupełnie niezdolne wyrazić rzeczywistość, którą przywołuje. W zastosowaniu do Jezusa jest zbyt ubogim dla wyrażenia bogactwa treści, którą pragnie wyrazić.

Trzeciego dnia. W pierwotnym *credo*, przekazanym przez Pawła, pojawia się określenie „trzeciego dnia” występujące stosunkowo często w NT. Piotr wspomina o „trzecim dniu” w swym kazaniu w Cezarei (Dz 10, 40). Także w ewangeliach pojawia się to określenie zapowiadając wydarzenie śmierci i zmartwychwstania (Łk 24, 7. 21. 46). Wyraźne nawiązanie do zmartwychwstania występuje w Mt 12, 40; w sposób nieco enigmatyczny na innych miejscach (Łk 13, 32; J 2, 18-22; por. Mt 26, 61; 27, 40. 63-64; Mk 14, 58; 15, 29). Poza omawianym tekstem Paweł nigdzie już nie wzmiankuje „trzeciego dnia”.

Apostoł Paweł uściślając „trzeciego dnia” łączy je z faktem śmierci i pogrzebania, które jako wydarzenia ściśle historyczne zaistniały w określonym czasie. Wydaje się zatem, że wyrażenie „trzeciego dnia” ma rzeczywiste

²⁴ Na określenie wydarzenia zmartwychwstania autorzy nowotestamentalni posługują się także innym słowem, a mianowicie ἀνάστημι (postawić, podnieść się), które wskazuje bardziej na własną inicjatywę w działaniu, podczas kiedy ἐγείρω podkreśla bardziej działanie z zewnątrz. Na pytanie, dlaczego w jednych tekstach pojawia się pierwszy czasownik a w innych drugi, odpowiada m.in. J. Łach, *Problem interpretacji pojęć określających zmartwychwstanie*, „Communio” 5/2(1985), s. 43-50; zob. również: t e n ż e, *Wyznanie wiary*, s. 396 n.

znaczenie chronologiczne. Czymś innym jest określenie długości trwania tego okresu. Najogólniej chodzi tu o „krótki czas”. Prawdopodobnie nie musi to oznaczać dokładnie trzech dni. Według rozumienia starożytnego Wschodu okres trzech dni uchodził za przejściowy, podczas kiedy pozostanie na czwarty dzień znamionowało trwałość. Stwierdzenie zmartwychwstania Chrystusa „trzeciego dnia” oznacza, że Jezus tylko „przejściowo” pozostawał w krainie śmierci²⁵.

W jaki sposób pierwotny Kościół doszedł do takiej chronologii? Jeśli nie zostało to przekazane w jakimś szczególnym objawieniu, wolno sądzić, że wzmianka o trzecim dniu dotyczy albo odkrycia pustego grobu, albo pierwszego ukazania się Zmartwychwstałego Chrystusa. W takim rozumieniu określenie „trzeciego dnia” zawiera historyczne wspomnienie²⁶.

Inna możliwość, to uznanie, że Kościół pierwotny przejął datę po prostu ze Starego Testamentu. Nie byłby to wyraz historycznego wspomnienia, ale raczej teologicznego ustalenia. Na pytanie, jakie byłyby to teksty, wymienia się Jon 2, 1 przytaczane przez Mt 12, 40, a także Oz 6, 2 („Po dwu dniach przywróci nam życie, a dnia trzeciego nas dźwignie”). Ten ostatni tekst nie jest jednak wymieniany w Nowym Testamencie²⁷.

Wydaje się słuszne, aby w informacji podawanej przez Pawła dostrzegać najpierw walor chronologiczny. Jednakże znaczenie wyrażenia „trzeciego dnia” zostałoby mocno zredukowane, gdyby ograniczyć je do informacji czysto chronologicznej. Byłoby dziwne, gdyby tradycja tak wielkie znaczenie przypisywała jedynie informacji czysto chronologicznej. Znaczenie uzupełniające dane chronologiczne zarysowane jest w następnym wyrażeniu określającym rzeczywistość zmartwychwstania: „zgodnie z Pismem”. Krótko mówiąc, wspomnienie pierwszej chrystofanii, albo odkrycia pustego grobu, zwróciło uwagę na starotestamentalne odpowiednie teksty²⁸.

²⁵ Różnice w sformułowaniu (trzy dni, trzeciego dnia, trzy dni i trzy noce) sprawiają, że nie jest oczywiste, czy chodzi o okres trzech dni zakończonych, czy też rozpoczętych.

²⁶ Por. K r e m e r, *Das älteste Zeugnis*, s. 48 n.

²⁷ J. Christensen (*And that He Rose on the Third Day according to the Scriptures*, SJOT 2[1990], 101-119) starając się odpowiedzieć na pytanie o skrypturystyczną podstawę dla 1 Kor 15, 4b odrzuca przypuszczenie, że jest nią tekst Oz 6, 2. Autor odwołuje się do ówczesnych spekulacji żydowskich o trzecim dniu stworzenia i stworzonym wtedy drzewie życia. Utrzymując, że Chrystus z Rz 15, 12 w cytacie Iz 11, 10 zdaje się być powiązany z ideą drzewa życia, sądzi, że podstawą skrypturystyczną dla 1 Kor 15, 4b jest powiązanie Rdz 1, 11-13 i Iz 11, 10.

²⁸ Por. T. D o l a, *Próby egzegetycznej interpretacji formuły „trzeciego dnia zmartwychwstał”*, STV 22/1(1984), s. 18-33. Zob. także J. D u p o n t, *Réssuscité „le troisième jour”*,

Zgodnie z Pismem. Po raz wtóry w *credo* pojawia się określenie: „zgodnie z Pismem”. Tym razem określenie to odnosi się do wzmianki o „trzecim dniu”, a także do wcześniejszej informacji: „zmartwychwstał / został wskrzeszony”.

Podobnie jak śmierć Jezusa została zapowiedziana tak też i zmartwychwstanie zawarte jest w księgach świętych. Takie jest stanowisko późniejszych tekstów nowotestamentalnych (Łk 24, 7. 25-27). Powstaje jedynie pytanie, gdzie w Biblii mowa jest o zmartwychwstaniu. W rozumieniu tradycji chrześcijańskiej od samego początku Stary Testament był pojmowany jako koncentrujący się na Osobie Jezusa. Toteż św. Paweł w swoim kazaniu w synagodze pizydyjskiej mówił do Żydów: „Głosimy wam dobrą nowinę: obietnicę daną ojcom. Bóg wypełnił ją dla nas, ich synów, wskrzeszając z martwych Jezusa” (Dz 13, 32-33). W tym schemacie: zapowiedź – wypełnienie należy umiejscowić zmartwychwstanie.

Przyjmując powyższe generalne ukierunkowanie Pisma można dość szybko odnaleźć teksty odnoszące się do zmartwychwstania Chrystusa. Piotr w swym pierwszym wystąpieniu w dzień Pięćdziesiątnicy wiąże zmartwychwstanie z wypowiedziami Pisma: „Nie zostawisz duszy mej w Szeolu, ani nie pozwolisz świętemu Twemu uniknąć skażenia” (Dz 2, 17, por. Ps 16(15), 10. Także Mateusz dostrzega w Jonaszu przebywającym trzy dni i trzy noce we wnętrznościach ryby (Jon 2, 1) obraz przebywania Syna Człowieczego we wnętrzu ziemi (Mt 12, 40).

Jakkolwiek w tekście Pawłowym nie ma odniesienia do konkretnego tekstu Pisma, to jednak możemy pytać, czy Apostoł nie miał na uwadze jakiegoś tekstu uzasadniającego stwierdzenie o zmartwychwstaniu „zgodnie z Pismem”. Podobnie jak w pierwszej części *credo* wzmianka „za nasze grzechy” znajduje uzasadnienie w Pismach, podobnie też powinno być z wzmianką chronologiczną „trzeciego dnia”. Wzmianka „trzeciego dnia” nie przenika jednak całej Biblii podobnie jak temat zbawienia. Należałoby zatem wskazać konkretny tekst.

Dwa teksty ST zdają się zapowiadać fakt zmartwychwstania „trzeciego dnia”. Pierwszym z nich jest wspomniany tekst z Księgi Jonasza (2, 1) mówiący o pozostawaniu trzy dni i trzy noce we wnętrzu ryby. Marek i Łukasz, odnosząc się do tego samego tekstu z Księgi Jonasza, nie wykorzystują go dla wypowiedzi o zmartwychwstaniu Jezusa dnia trzeciego, ale dla zaznaczenia „znaku” wspólnego dla Jezusa i Jonasza (Mk 8, 12; Łk 11, 30; por.

Bib 40(1959), s. 749. Nieco inaczej tzw. interpretacja historiozbawcza, zob. L e h m a n n, *Auferweckt am dritten Tag*, zwł. s. 267 nn.

Mt 16, 4). Jest możliwe, że Paweł wyrażał tę samą refleksję, którą odnajdujemy u Mt (12, 40), ale nie należy podkreślać tradycji pierwszego Ewangelisty i odnosić bez jakichkolwiek zastrzeżeń do św. Pawła.

Drugi tekst starotestamentalny, który mógł stanowić tło biblijne dla wypowiedzi Apostoła, to fragment Księgi Ozeasza, w której po wezwaniu do powrotu do Jahwe mówi się, że Bóg, który uderzył i dotknął uciskiem „po trzech dniach przywróci życie i trzeciego dnia wskrzesi i żyć będziemy w jego obecności” (Oz 6, 2). Podstawą biblijną dla pierwotnego *credo* są tutaj wyrażenia „trzeci dzień” oraz „wskrzesił”. Tekst ten nie pojawia się nigdy w NT w kontekście wypowiedzi o zmartwychwstaniu Jezusa. Brak ten nie musi jednak stanowić przeszkody w dopatrywaniu się tutaj podstawy biblijnej dla zmartwychwstania dnia trzeciego. Wpływ pieśni o Słudze Jahwe (Iz 53) jest oczywisty dla opowiadań o Męce Pańskiej. Jednakże istnieją jedynie dwa wyraźne nawiązania do tego tekstu (Łk 22, 37; Dz 8, 32-33).

Próbowano także wskazywać inne starotestamentalne teksty zawierające wypowiedzi o „trzecim dniu”. Tak więc Abraham trzeciego dnia zobaczył miejsce, gdzie miał złożyć ofiarę wymaganą przez Jahwe (Rdz 22, 4). Trzeciego dnia Izraelici znajdują wodę gorzką, która zamienia się w słodką po wrzuceniu kawałka drewna (Wj 15, 22). Trzeci dzień staje się dla nich dniem wyzwolenia. Trzeciego dnia Bóg zstępuje z Góry Synaj w obecności całego ludu (Wj 19, 10-11). Trzeci dzień jest dniem objawienia się Boga.

Ukazał się (w. 5a. 6. 7. 8). Czasownik ten (ὀφθῆναι) oraz jego forma (ὀφθη) pojawia się wielokrotnie w pismach Starego i Nowego Testamentu. W ten sposób także zostały opisane objawienia Boga starotestamentalnym postaciom: Abrahamowi (Rdz 12, 7 [por. Dz 7, 2]; 18, 1; 26, 2. 26), Jakubowi (Rdz 35, 9); Mojżeszowi (Wj 3, 2. 6). W taki sam sposób ewangelie opowiadają o ukazywaniu się aniołów: Zachariaszowi w świątyni (Łk 1, 11) i Jezusowi w Ogrodzie Oliwnym (Łk 22, 43), a także Mojżesza i Eliasza na Górze Przemienienia (Mt 17, 3; Mk 9, 4).

Na oznaczenie ukazania się Zmartwychwstałego Paweł posługuje się tym wyrażeniem (ὀφθη) czterokrotnie tylko w tym jednym miejscu. Poza tym słowo to pojawia się w słownictwie wczesnochrześcijańskim określając w ten sposób ukazanie się Chrystusa aniołom (1 Tm 3, 16). Tym określeniem opowiedziane jest przeżycie Pawła pod Damaszkiem (Dz 13, 31; 26, 16; por. 9, 17) oraz uczniów (Łk 24, 34)²⁹. W pierwotnym *credo* za pomocą czasowni-

²⁹ Ponieważ Paweł w ten sposób nigdy, poza 1 Kor 15, nie posługuje się takim określeniem na oznaczenie chrystofanii, wynika stąd, że jest to przejęta z wcześniejszej tradycji terminologia, którą zaczerpnięto z LXX. Zob. także W. M a r x e n, *Die Auferstehung Jesu*

ka ὄφθη połączono Pawła i innych uczniów, którym ukazał się Chrystus. Nie oznacza to, że wszystkie chrystofanie mają to samo znaczenie, ale że zachowując odpowiednią analogię, doświadczenie Pawła pomoże zrozumieć lepiej znaczenie chrystofanii uczniom.

Także w tym wypadku forma czasownika może wskazywać na stronę bierną (*passivum theologicum*) lub bierno-medialną (*deponens*)³⁰. W przypadku przyjęcia formy biernej w ścisłym znaczeniu podkreślałoby się postawę uczniów oraz Pawła w widzeniu Chrystusa. Oni to jako widzący Chrystusa byłiby podmiotem działającym, podczas kiedy Chrystus jako widziany byłby przedmiotem biernym. Przyjmując czasownik w znaczeniu bierno-medialnym podkreśla się działanie Chrystusa ukazującego się uczniom. Ci ostatni byłiby odbiorcami udzielonego im ukazania.

W swoim kontekście czasownik wykazuje znaczenie medialne: Chrystus „ukazuje się”. Inicjatywa wychodzi od Niego: działanie uczniów ogranicza się do skorzystania z otrzymanej okazji. Gdyby była to strona bierna, wówczas czasownik byłby poprzedzony rzeczownikiem w gen. najczęściej z przyimkiem ὑπό (= był widziany przez Kefasa...). Tymczasem mamy tutaj dativus: Κηφᾶ... τοῖς δώδεκα.

Zastosowana forma czasownika: aoryst nie jest bez znaczenia. Mówiąc o zmartwychwstaniu autor posługuje się formą *perfectum* określając w ten sposób trwanie skutku zmartwychwstania: Jezus żyje nadal. Dla wyrażenia śmierci i pogrzebania przyjęto formy aorystu, który oznacza konkretną czynność w przeszłości. W taki sam sposób opisane jest wydarzenie, które zaistniało w trakcie podróży Apostoła do Damaszku.

Ponieważ wyrażenie „ukazanie”, rozumiane jako wizja, może sugerować element subiektywizmu, jest rzeczą właściwą i potrzebną wskazać na realizm zdarzenia. Czasownik ὄφθη w swej medialnej formie nie zobowiązuje, ściśle biorąc, do interpretowania wydarzenia jako widzenia zmysłowego. To samo wyrażenie znajduje się w Starym i Nowym Testamencie odniesione do Boga. Nie oznacza ono zmysłowej percepcji Boga. Jest to raczej odczucie obecności Boga objawione osobie, której się ukazuje³¹. Sama zresztą cielesność Zmar-

als historisches und theologisches Problem, Gütersloh 1965², s. 16.

³⁰ Obydwa znaczenia, *passivum theologicum* oraz *deponens*, są możliwe. Ponieważ w użyciu LXX, będącej podstawą dla zastosowania tutaj czasownika ὄφθη, występuje jako *deponens*, dlatego tutaj takie właśnie znaczenie należałoby przyjąć. W każdym razie nie do zaakceptowania jest zwykle znaczenie *passivum* („został zobaczony” przez Piotra... itp.). Por. H. K e s s l e r, *Sucht den Lebenden nich bei den Toten. Die Auferstehung Jesu Christi in biblischer, fundamentaltheologischer und systematischer Sicht*, Leipzig 1989, s. 120, n. 21.

³¹ Formuła ὄφθη + dat. w LXX (tekst 1 Kor 15, 3-5, 6f. w języku greckim wskazuje na

twychwstałego nie jest taka sama jak jakiegokolwiek innej osoby żyjącej. Po zmartwychwstaniu ciało Chrystusa nie jest już dłużej ψυχικόν, ale staje się πνευματικόν, a zatem niedostępne dla człowieka w swej pełnej rzeczywistości (1 Kor 15, 44). Chrystofanie, opisywane przez Pawła i Ewangelistów, zawierają zawsze coś więcej niż zwykłe widzenie zmysłowe. Także przeżycie pod Damazkiem było nie tylko zwykłym widzeniem, ale też objawieniem Syna przez Ojca.

Ponieważ ukazaniu się towarzyszy zawsze objawienie, dlatego nie jest ono zjawiskiem czysto subiektywnym³². Kiedy Apostoł wymienia różne doświadczenia mistyczne (2 Kor 12, 1-4), nie wspomina o wydarzeniu pod Damazkiem. Teksty mówiące o ukazaniu się Zmartwychwstałego Apostołowi wykluczają jakikolwiek element, który mógłby sugerować rodzaj subiektywności, jak to było w przypadku wizji sennej (Dz 16, 9; 18, 9) albo w sytuacji ekstazy (Dz 22, 17). Przeciwnie, kiedy mowa o wydarzeniu pod Damazkiem, kontekst wskazuje na częściowy odbiór wydarzenia ze strony otoczenia. Dlatego Apostoł mówi o swym widzeniu Zmartwychwstałego na przedłużeniu wydarzeń śmierci, pogrzebania i zmartwychwstania Chrystusa.

Tak więc natura owych chrystofanii w określonym stopniu wymyka się naszym kategoriom. Z jednej strony nie jest to wydarzenie czysto subiektywne. Jest nie do przyjęcia, aby Paweł i apostołowie przedstawiali się jako świadkowie czegoś wyłącznie subiektywnego. Z drugiej strony nie jest to także wizja czysto zmysłowa, jak to ma miejsce w odniesieniu do jakiegoś innego ciała. Natura ciała duchowego oraz element objawienia nie zezwalają włożyć owe wizje w ramy zwykłego zmysłowego odbioru, chociaż udział zmysłów był tutaj niewątpliwy.

Świadkowie Zmartwychwstałego (w. 5b. 6-8). Pierwotne *credo* zawiera nie tylko informacje o śmierci, pogrzebie, zmartwychwstaniu i chrystofaniach, ale także informację o świadkach, którzy opowiadając o swym spotkaniu ze Zmartwychwstałym zaświadcniają, że Bóg Go wskrzesił z martwych (1 Kor

związki z LXX) zwraca uwagę na zbawczą objawiającą się obecność Boga. Tak było od czasów patriarchów do Dawida i Salomona (np. Rdz 12, 7; także 17, 1; 18, 1; 26, 2. 24 i in.). Według LXX 3 Krl 11, 9 grzech Salomona kładzie kres zbawczym objawieniom się obecności Jahwe. Od tego czasu o nikim nie jest powiedziane jak o Abrahamie albo Salomonie: ὁφθη κύριος αὐτῷ. Po Salomonie – według LXX – nie ma już tego rodzaju ukazywań się Jahwe. Formuła natomiast – jeśli się pojawia – odnosi się do wydarzeń eschatologicznych i ostatecznego zbawienia Boga (np. Ps LXX 83, 8, także 101, 17; Iz 35, 10 n.; 35, 2; 66, 18 i in.). Pojawienie się na nowo formuły w NT zdaje się sugerować nastanie czasów eschatologicznych i niejako powrót zbawczej obecności Boga. Por. K e s l e r, *Sucht den Lebenden*, s. 122.

³² C a b a, *Cristo, mia speranza*, s. 128 n.

13, 15). Początkowa tradycja, w której mowa o ukazaniu się Kefasowi i Dwunastu (1 Kor 15, 3), została uzupełniona przez dodanie tradycji o ukazaniu się innym uczniom i samemu Pawłowi (1 Kor 15, 6-8).

Intencją Pawła nie było dostarczenie dowodu na zmartwychwstanie w znaczeniu ścisłym. W piśmie skierowanym do wiernych w Koryncie wychodzi się z faktu wiary w zmartwychwstanie Chrystusa (1 Kor 15, 2. 11). Opierając się na wydarzeniu zmartwychwstania Apostoł zamierza wykazać powszechne zmartwychwstanie umarłych (1 Kor 15, 12. 35). Podanie listy świadków ma unaocznić wiarygodność orędzia o zmartwychwstaniu Chrystusa.

Apostoł wymienia najpierw tych, którzy cieszą się szczególnym autorytetem we wspólnocie, jak Kefas, Dwunastu i on sam. Niektórzy wymienieni zostali z dodatkową informacją, a mianowicie, że w momencie pisania Listu są jeszcze przy życiu (1 Kor 15, 6). Paweł nie wymienia kobiet, zapewne dlatego że nie mogły one sędownie potwierdzić swego świadectwa. Występowanie niektórych partykuł o charakterze czasowym (potem, później) mogłoby wprawdzie sugerować kolejność chrystofanii. Partykuły te jednak nie zobowiązują do przyjęcia porządku chronologicznego. Wskazują jedynie na pogrupowanie świadków³³.

Cel podania listy świadków wyjaśnia i usprawiedliwia jej niekompletność. Apostoł zamierza podać świadków znaczących, dlatego niektórych opuszcza. Poza tym ogranicza się do liczby, którą uważa za wystarczającą, dlatego brak jest niektórych również znaczących świadków. Brak także szczegółów owych chrystofanii. Nie wynika to z braku odpowiedniej wiedzy. Paralelizm w stosunku do faktów śmierci, pogrzebania, zmartwychwstania domagał się podobnej lakoniczności w stwierdzaniu ukazywania się. Równie skrótowo wyraża się na temat własnego przeżycia pod Damaszkiem. Nie wynika to oczywiście z braku na ten temat informacji.

Różne grupy świadków. Świadców chrystofanii zostali przedstawieni w czterech grupach. Grupę pierwszą stanowią Kefas oraz Dwunastu.

Imię Kefas zostało nadane Szymonowi (J 1, 42) przez Jezusa. Wyraża ono misję, którą uczeń ten ma pełnić w Kościele (por. Mt 16, 18). Imieniem

³³ Poprzez powtórzenie czasownika ὄφθῆ (4x) świadkowie zostali podzieleni na cztery grupy. Powstaje pytanie, czy powtórzenia te wraz z partykułami czasowymi (εἶτα, ἔπειτα) nie wskazują na chronologiczne następstwo poszczególnych chrystofanii? Osiągnięcie zamierzonego przez Apostoła celu nie wymagało konieczności podania chronologii ukazywania się Zmartwychwstałego. Jest możliwe, że porządek chronologiczny chrystofanii zachowany jest w przypadku Piotra (pierwszy) oraz Pawła (ostatni), jednakże brak przysłówka πρῶτον występującego zazwyczaj w korelacji z partykułami εἶτα, ἔπειτα, a ponadto swoboda, z jaką ewangelista traktują chronologię publicznej działalności Jezusa, zobowiązuje do ostrożności w tym względzie.

Kefas bardzo często posługuje się Apostołem Paweł (1 Kor 1, 12; 3, 22; 9, 5; 15, 5; Ga 1, 18; 2, 9. 11. 14). Chrystofania, której beneficjentem był Piotr, powtarza się w tradycji ewangelijnej (por. Mk 16, 7; Łk 24, 34). Tekst Pawłowy nie mówi nic konkretnego na temat czasu, miejsca i sposobu ukazania się Chrystusa. To, że chrystofania ta rozpoczyna listę innych, wskazuje na wielką wagę, jaką miała ona we wspólnocie pierwotnej. Powtarzające się „ukazał” (ὤφθη) nie dopuszcza, aby ukazanie się Piotrowi było jedynym i jako takie było przekonywujące dla pozostałych³⁴.

Obok chrystofanii Piotrowej Paweł wymienia ukazanie się Zmartwychwstałego Dwunastu. Jest to jedyne miejsce, w którym Paweł wymienia Dwunastu. Istnienia tej grupy nie można wyjaśnić inaczej jak tylko inicjatywą Jezusa w czasie jego ziemskiej działalności (por. Mt 10, 1-2; Mk 6, 13; Łk 9, 1)³⁵. Wzmianka o „Jedenastu” (Mt 28, 16; Mk 16, 14; Łk 24, 9. 33; Dz 1, 16) wskazuje na grupę uszczuploną w wyniku zdrady Judasza przed wyborem Macieja (Dz 1, 15-16). Określenia „Jedenastu” nie dałoby się wyjaśnić, gdyby grupa „Dwunastu” nie miała swych korzeni w działalności samego Jezusa. Paweł wzmiankuje zatem oficjalną grupę Dwunastu pomniejszoną o Judasza (Mk 14, 10. 20) i uzupełnioną o Macieja (Dz 1, 26)³⁶.

Drugą grupę stanowią bracia w liczbie pięciuset. Wyrażenie „bracia” jest częstym w listach Pawłowych na określenie wierzących (1 Kor 1, 10. 11. 26; 2, 1; 3, 1; 4, 6; 7, 29; 10, 1; 12, 1; 14, 6. 20. 26. 39 itd.). Wierzącymi byli w czasie pisania listu, niekoniecznie zaś w momencie ukazania się Chrystusa. Także tutaj brak jest szczegółów wydarzenia. Pojawiają się jednak informacje, które wydają się znamienne. Otóż chrystofania dokonała się „równocześnie” (ἐλφάπαξ). Ani w Ewangeliach ani w Dziejach nie ma relacji z tego spotka-

³⁴ Przypisywanie Piotrowi powstania wiary paschalnej pozostaje w obszarze nieuzasadnionych przypuszczeń. Z pewnością chrystofania Piotrowi nie mogłaby w późniejszej tradycji tak bardzo stracić na znaczeniu i zrównać się z innymi chrystofaniami, gdyby to Piotr znajdował się u początków ich łańcucha. Oczywiście nie można zaprzeczyć, że z racji chrystofanii Piotrowi przysługiwało szczególne miejsce w pierwotnym Kościele. Zob. K r e m e r, *Das älteste Zeugnis*, s. 69.

³⁵ Por. także H. S c h ü r m a n n, *Die verösterlichen Anfänge der Logientradition. Versuch eines formgeschichtlichen Zuganges zum Leben Jesu*, w: K. Ristow (ed.), *Der historische Jesus und kerygmatische Christus*, Berlin 1961², s. 342-370.

³⁶ Brak jest jakiegokolwiek informacji o nadaniu Piotrowi albo Dwunastu jakiegóż szczególnej misji w trakcie wspomianej chrystofanii. Jej przekazanie wówczas nie jest wykluczone, skoro w w. 8, mówiąc o swoim osobistym widzeniu Jezusa, Paweł także nie wspomina o otrzymanym wówczas zadaniu.

nia ze Zmartwychwstałym. W czasie, w którym powstawał List do Koryntian (54-57), niektórzy z nich byli jeszcze przy życiu.

Na podstawie nowotestamentalnych źródeł nie jest możliwa obszerniejsza refleksja na temat ukazania się „więcej niż pięciuset braciom”³⁷. Milczenie ewangelii na ten temat nie świadczy jednak przeciw historyczności chrystofanii. Nie ma żadnego powodu odmawiać wiarygodności przywoływanym przez Pawła świadkom.

Trzecią grupę świadków tworzyli „Jakub i wszyscy apostołowie” (w. 7). Imię Jakub bez bliższych uściśleń odnosi się do zwierzchnika chrześcijan w Jerozolimie pochodzących z judaizmu (Dz 12, 17; 15, 13; 21, 18). Jego znacząca pozycja (Ga 2, 12) wynikała stąd, że w niektórych okolicznościach nazywany był „bratem Pańskim” (Ga 1, 19), a wraz z Kefasem i Janem uchodził za „kolumny Kościoła” (Ga 2, 9).

W tej trzeciej grupie zostają wymienieni także apostołowie. Jakkolwiek termin ten był w sposób szczególny odnoszony do Dwunastu (Mt 10, 2; Mk 6, 30; Dz 1, 26), to jednak określenie to ma także znaczenie szersze. Paweł nie należąc do Dwunastu, sam nazywa się apostołem (w. 9). W podobny sposób Paweł odnosi to określenie do swych współpracowników, jak Andronik i Junia (Rz 16, 7), Epafrodyt (Flp 2, 25) albo inni (2 Kor 8, 23). Kiedy więc Paweł mówi o chrystofaniach dla wszystkich apostołów, ma na uwadze grupę uczniów Jezusa szerszą niż Dwunastu. Nie mamy bliższych informacji na temat wspomnianych w ten sposób chrystofanii. Wiadomo tylko, że beneficjentami niektórych chrystofanii byli także i ci, którzy nie należeli do Dwunastu (por. Łk 24, 33). Jest możliwe, że byli oni obecni wówczas, kiedy mowa o ukazaniu się Dwunastu (por. Mt 28, 16-17).

Nie ma podstaw do podawania w wątpliwość danych zawartych w 1 Kor 15, 1-7 na temat osób, którym ukazał się zmartwychwstały Jezus. Dwie najważniejsze postaci (Kefas, Jakub) Paweł poznał osobiście w czasie swej obecności w Jerozolimie, najprawdopodobniej trzeciego roku po swym nawróceniu. Właśnie w tego rodzaju kontrowersji, w której należało w sposób szczególny dbać o precyzję wypowiedzi, Paweł musiał strzec się podawania świadków, którzy takimi nie byli. W takim bowiem razie narażałby się na zarzut „fałszywego świadka” (1 Kor 15, 17; 2 Kor 2, 17).

Świadectwo autobiograficzne Pawła (w. 8) wprowadza czwartą grupę beneficjentów chrystofanii. Umieszczenie jej na końcu może oznaczać nie tylko to,

³⁷ E. L. Allen (*The lost Kerygma*, NTS 3[1957], s. 353), uważa, że tradycja o tej chrystofanii w Galilei nie była znana ewangelistom i należy do „zagubionej kerygmy” (*lost Kerygma*).

że Paweł uważa się za ostatniego spośród Apostołów, ale także wskazać na ostatnie ogniwo chrystofanii³⁸. Podobnie jak w poprzednich wypadkach brak jest informacji, kiedy, gdzie i jak nastąpiła chrystofania. Z wypowiedzi wynika, że Apostoł stawia na tym samym poziomie swoje spotkanie z Chrystusem pod Damazkiem z innymi wielkanocnymi chrystofaniami. Paweł zaznacza, że ofiarowana mu chrystofania była zupełnie niezasłużona. Określa siebie jako „płód poroniony”, prawdopodobnie aby wyrazić swe niezwykłe narodziny dla chrześcijaństwa, albo też nawiązać do swej działalności prześladowcy³⁹.

Omówiony pokrótce Pawłowy tekst o zmartwychwstaniu Jezusa ma wyjątkowe znaczenie. Zawdzięcza je nie tylko swej starożytności, ale także tradycjom, które w tym tekście się ujawniają. W sposób zwięzły i schematyczny przekazuje on szereg podstawowych danych o śmierci, pogrzebie, zmartwychwstaniu i ukazywaniu się Jezusa. I dlatego stanowi prawdziwą syntezę chrześcijańskiej doktryny o śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa Zbawiciela.

BIBLIOGRAFIA

- C a b a J.: Cristo, mia speranza, è risorto. Studio esegetico dei „vangeli” pasquali, Milano: Edizioni Paoline 1988.
- D o l a T.: Próby egzegetycznej interpretacji formuły „trzeciego dnia zmartwychwstał”, STV 22/1(1984), s. 18-33.
- K r e m e r J.: Das älteste Zeugnis von der Auferstehung Christi (SBS 17), Stuttgart: KBW 1966.
- L a n g k a m m e r H.: Śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa w najstarszych formułach wiary, w: W posłudze Słowa Pańskiego. Księga pamiątkowa poświęcona Ks. Prof. J. Kudasiewiczowi z okazji 70-lecia urodzin, Kielce: Wyd. „Jedność” 1997, s. 282-293.
- L a m b r e c h t J.: Three Brief Notes on 1 Cor 15, Bijdr. 62/1(2001), s. 28-41.
- L e h m a n n K.: Auferweckt am dritten Tag nach Schrift, QD 38, Freiburg–Basel–Wien: Herder 1968.
- Ł a c h J.: Wyznanie wiary zapisane w 1 Kor 15, 3-8, „Bobolanum” 11/2(2000), s. 385-415.
- M a c G r e g o r K. R.: 1 Corinthians 15, 3b-6a. 7 and the Bodily Resurrection of Jesus, JETS 49/2(2006), s. 225-234.
- R u s e c k i M.: Pan zmartwychwstał i żyje. Zarys teologii rezurekcyjnej, Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax 2006.
- S a e g e r L. de: („Für unsere Sünden”). 1 Kor 15, 3b und Gal 1, 4a im exegetischen Vergleich, EThL 77(2001), s. 167-191.
- V o s J. S.: Argumentation und Situation in 1 Kor 15, NT 41/4(1999), s. 313-333.

³⁸ Możliwe, że Apostoł nie znał późniejszych chrystofanii.

³⁹ Być może podejmuje tutaj nadane mu przez przeciwników obelżywe przezwisko (K r e m e r, *Das älteste Zeugnis*, s. 78).

1 Cor 15, 3b-8 AS A SYNTHESIS OF THE CHRISTIAN DOCTRINE
ON JESUS' DEATH AND RESURRECTION

S u m m a r y

St Paul's text of 1 Cor 15 3b-8 in a concise and schematic way gives the basic data concerning Jesus' death, funeral, resurrection and manifestations. It is a true synthesis of the Christian doctrine on the death and resurrection of Christ the Redeemer. The author of the article first discusses the literary aspect of St Paul's words; he analyzes the context, tradition, edition and the structure of the text, and then he carefully interprets it from the exegetic and theological point of view.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Paweł, Pierwszy List do Koryntian, najwcześniejsze wyznania wiary, tradycja apostołska, zmartwychwstanie Jezusa, chrystofanie.

Key words: St Paul, The First Epistle of Paul to the Corinthians, earliest professions of faith, apostolic tradition, Jesus' resurrection, Christophanies.